

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Drzewkiew 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja 10-114-6
Przebiegata miesięcznie
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 80 gr.

№ 16 Rok III
GRODNO
sobota 16 stycznia 1926 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm² za tekstem Drobn. wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięcznie 1/2 umowy. Dla ogłoszeń układ stronicowy 8-10. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w tygodniku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

2 serje razem 12 akt.

1 serja **Gniazdo miłości** 2 serja **Tragedia ojca**
p. t. p. t.

W rolach głównych: Paweł Wegener, Reinhold Szyncel, Lidja Solmonowa i Margarit Barney.

Obchód setnej rocznicy zgonu Staszycy

Ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci Stanisława Staszycy, odbędzie się — jak donosiliśmy — w Teatrze Miejskim w dniu jutrzejszym o godz. 5-tej popoł. Uroczysta Akademia przy przystępkowym współudziale znanych w Grodnie, a zawsze chętnych do ofiarności, społecznej siły artystycznych.

Na program złoży się:

Prolog:

Zywy obraz: Apoteoza Staszycy, w czasie której orkiestra odgrywa hymn narodowy.

Część I.

- Odczyt o działalności St. Staszycy, wygłosi Inż. Jerzy Cytarzynski.
- Marz. żałobny — Chopina, odgrywa orkiestra.

Część II.

- a. „Nad Mogiłą” — Beethoven.
- b. „Śpiew Stefana” ze „Straszynego dworu” — Moniuszki — odśpiewa — por. Wiszowsky przy akompaniamencie p. Gen. Zofii Berbańskiej.
2. Deklamacja p. Dyr. Swiechowskiej.
- 3 a. „Il segreto” — Tosti
- b. „Pleń” — Colinet — odśpiewa p. A. Pietkiewiczowa.
- 4 a. „Legenda” — H. Wieniawskiego.
- b. „Nocturna” — Fr. Chopina (Sarasate)

o. „Tarantella” N. Galkina wykona na skrzypcach p. Dworakowski, lauréat konserwatorium Petersburskiego, przy akompaniamencie p. A. Szochot.

W programie również przyjęte udział chór Szkoły Zawodowej żeńskiej.

Niepotrzeba chyba zachęcać do wzięcia udziału w tej uroczystości, poświęconej pamięci jednego z największych naszych patriotów, bo każdy, w kim bije serce polskie, sam złoży hołd temu, którego serce było „Ojczyzną samą” i białe dla milionów.

Bilety są do nabycia w Syndykacie Rolniczym, a w dzień akademii w teatrze.

Tow. Uniwersytetu Robotniczego w Grodnie urządza w dniu jutrzejszym w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego-17 — uroczysty obchód ku uczczeniu pamięci wielkiego męża reformatora, społecznika, pedagoga i krzewiciela myśli niezależnej ks. Stanisława Staszycy.

Równocześnie odbędzie się uczczenie pamięci założyciela Tow. Uniw. Robotniczego, zmarłego w dn. 14 grudnia 25 r. w Arconie we Włoszech Senatora — Franc. Ksaw. Prussa.

Program obchodu: słowo wstępne, odczyt i deklamacja. Wstęp wolny dla wszystkich.

Apel

Od dłuższego czasu działające na terenach naszego miasta związki: Kupców i Drobnych Kupców — z przykrością zaznaczyć należy — nie stanowią jedności, jaka wgląd na ogółne dobro interesów wskazywałaby się zażądać.

W niniejszej notatce nie mam zamiaru rozpływać tego błędnego zjawiska, fakt jednak istnienia niepotrzebnego antagonizmu jest o-

gólnie znany i posiadać wiele szkodliwy.

Obecnie w kierunku uleczenia tej przykrej bóleczki czynią się wysiłki, które muszą spotkać się z ogólnym uznaniem i wywołać szczerze zadowolenie, zarówno osób zainteresowanych, jak i tych wszystkich, którzy w rozłamie, panującym dotychczas, upatrywać musieli osamotnienia, które rozwiązać nie powinniśmy w obecnym ciężkim położeniu ekonomicznym kraju. Pierwszy krok ku połączeniu się obu zwią-

ków, udzielił Związek Kupców, wysuwając jako motyw, konieczność zastanowienia oszczędności, przez zmniejszenie liczby pracowników, oraz skasowanie jednego lokalu.

Byłoby nader pożądanym, aby za tym obywatelnym przykładem poszli jeszcze Związek Rzemieślników, jak to ma miejsce w Warszawie i Wilnie, gdzie w myśl tej idei, poszła nawet dobroczynność, której wszystkie oddziały w imię oszczędności, zgrupowały się pod nazwą Centrali Dobroczynności.

Wspólna praca, skierowana w jednym celu, daje zazwyczaj znacznie poważniejsze rezultaty, niż pojedyncze wysiłki. Tembardziej w dalszych wyjątkowych czasach, system ten jest nader pożyteczny.

Wielu, zarówno z pośród rzemieślników, jak drobnych kupców, nie jest w stanie wykupić patentów na rok bieżący i związki nie im w tym wypadku, pomóc nie mogą. Gdyby jednak udało się połączyć wszystkie te związki w jeden, to suma zaoszczędzona dzięki temu, stałaby się niejednokrotnie mogła pomocą dla najbardziej potrzebujących, deska ratunku dla niejednego wobec groźby przymusowej likwidacji interesu i ochrupa. Urzęd. różniemi, niemiłosiernie, sypaniem się karami.

Zabiegi, skierowane ku zspoleniu związków, rozbijają się niestety o twardą opór niechęci ze strony Związku Drobnych Kupców, którzy niedocenając należycie doniosłość ogólnego zjednoczenia, w ten sposób ignorować się zdaje interesy swych członków. Ilość członków potrzebujących pomocy, bezskutecznie dobijających się do zamkniętych drzwi puste kasy Związku, jest chyba najlepszym dowodem, że wszystkie względy jakie bądź natury, ustąpić winny w danym wypadku konieczności nakazanej przez wzgląd na dobro społeczne i dbałość o te jednostki, na czele których stoją owe opozycyjne zarządy.

Wobec powyższego niniejszym apelowo do tych wszystkich, którym stać obce cięży, aby zarówno w drodze protestu, jak również i każdej innej tu dostępnej — starali się osiągnąć rezultat, mogący przynieść ulgę w tak ciężkim położe-

niu ekonomicznym, obdotykajacemu przemysł, handel i rzemiosło.

—

Ujęcie bandyty

Jak komunikowaliśmy, sprawca rabunkowego napadu na pocztyniona Zysa został ujęty. Jest nim 21-letni Stanisław Cielisz, który do trzech król służył w Sopotkach za parobka, ostatnio zaś zamieszkiwał w domu swej matki na ul. Sosiańskiej w Grodnie.

Wybierając się do Sapeckin spotkał Zysa powracającego z poczty, i przysiadł się doń. W drodze dowiedziawszy się od Zysa, iż ten wiezie pakiety, których zawartość jak się wyraził Zys „wystarczyłaby dla nich obu” nie namyślał się długo, a upatrzony odpowiedzią momeży, pięciokrotnym wystrzałem z rewolweru usiłował dowieść przewagi „prawa pięści” nad sprawiedliwością i wszelkimi zasadami o ewentualnym równomiernym podziale dóbr ziemskich.

Ponieważ wymierzony strzał chybił, przeto bijąc z góry na dół, zrobił ofiarze 27 dziur. Lufa brzywnego za rękoleś rewolweru, z łaską siłą iż muszka rewolweru odłamała się. Następnie wyławszy z kopert pieniądze i porzucając wraz z torbą pozarte listy, powrócił do Grodna.

Poprowadzone energicznie i subtelnie, śledztwo przez Komisarza Brzeźka dało natchmiastowe rezultaty, zbadanie bowiem ran wskazało na konieczność poszukiwania właściciela rewolweru ze zlamaną muszką, który ponadto jak wskazywały ślady na śniegu zraniony był w prawą rękę.

Rewizja dokonana i przeprowadzone śledztwo wśród posiadaczy rewolwerów we wsi w Sopotkach przeprowadziły kom. Brzeźka do Grodna na ul. Sosiańska, gdzie znaleziono zarówno sprawcę zbrodni jak i dowody rzeczowe w postaci rewolweru ze zlamaną muszką oraz zrabowanych pieniędzy. Sprawca przyznał się do popełnionej zbrodni i stanie wkrótce przed sądem do-raznym.

Imprezy dziecięce

Trudno sobie wyobrazić bardziej aktualną, bardziej godną, poparci i poklasku oraz obfitszą w dodatnie rezultaty rzeoz nad imprezy arty styczne dla dziatwy, dla tych naszym najmłodszych, których wychowanie, jako przyszłych pokoleń obywateli moono od zarania leżeć winno na sercu społeczeństwa.

Minęły czasy, gdy lalki, piłki i koniki stanowiły cały świat przyszłego obywatela czy obywatelki. Dzieci obecnego wieku oczywiście nie gardzą zabawką, ta bowiem nie przestała i nie przestanie nigdy stanowić zaczerpniętej sfery marzeń każdego dziecka.

Jednak pokolenie zrodzone z rodziców żyjących w wieku kinematografu i radja, dla zapełnienia swej dziecięcej wyobraźni, potrzebuje czegoś więcej. Czegoś, co przykuwając wzrok i słuch działa na wyobraźnię dziecka, rozwija ją, kształci inteligencję, wyrabia potrzebę i konieczność niecodziennych artystycznych wzruszeń.

Podobnym elementem działającym w kierunku kształcącym jest tenże teatr, który odgrywa rolę profesorską w stosunku do starszego pokolenia, jedynie przystosowany do rozwoju umysłowego i duchowych potrzeb dziecka.

Tego zaś dostarczyć nie może żaden normalny teatr. Największe wysiłki najwybitniejszych artystów będą zawsze w wyobraźni dziecka jedynie parady, czemuś co nigdy trafić nie zdoła do jego serca.

Dziecko rozumie jedynie mamę i nianię oraz podobną sobie istotę. Ponieważ, ani mama ani niania, nie może wystąpić na scenie, łatwo tedy zrozumiemy, że rolę wychowawczą i pedagogiczną w stosunku do małego bobo, na scenie odegrać może jedynie drugie bobo, które odtworzy przed oczyma tamtego ów fragment zaczerpnięty, czy to będzie bajka, czy wyczarowany poetyckiem natychniemem dogmat wiary, ujęty w formę barwnego obrazu.

Dla tego też ze szczerem uznaniem powitać należy zarówno „Jasneka”, wykonane dla dzieci, przez dzieci z ochronki T-wa Dobroczynności, jak Bajki Konopnickiej, w ujęciu i wykonaniu najmłodszych elewów gimnazjum im. E. Piłata.

Tu i tam zasługa jednakowa, rezultat ten sam, różnica jedynie w treści i stronie artystycznej, a więc w efektach, reżyserji oraz wykonaniu.

W imprezie Dobroczynności znać było jedynie przewodnią myśl, dążącą do stworzenia dzieła, nie wiadąc zaś było ani dróg, którymi myśl ta szła do urzeczywistnienia pomysłu, ani pieczołowitości, z którą akcję taką, od początku do końca prowadzić należy „za rączkę”. Być może winą tu braku dostatecznych sił pomocniczych, wobec czego jeden oświełek poświęcający się z parciem siebie—jak w danym wypadku p. Wojejski—nie był w stanie podjąć ogromowizadania. Dzielnie sekundował mu p. W. Narkiewicz, jako kierownik chóru, jednak nie jako pomoc, lecz osoba odpowiadająca jedynie za poszczególne dzieła oświełka.

Kardynalnym błędem było obsadzenie roli Heroda przez siłę żeńską, której brak warunków niezbędnych dla należytego jej wykonania. Inscenizacja pomysłowa, obrazy dość barwne. Jednak nie wadziłoby w przyszłości zaprosić rzeczoznawców — plastyków, którzy

o ile nam wiadomo oświełka i rozumie się b. zainteresowanie udzieliliby swych cennych rad i wskazówek.

Jaskrawo odznaczają się pod każdym względem od swykiego szablonu dziecięcych przedstawień była impreza gimnazjalna — Bajki, inscenizowane precyzyjnie i wykonane z całym nakładem i zrozumieniem reżyserkiej pracy, a ze strony dzieci artystycznego smaku i umiaru. Całość ożywiła wrażenia solidnego dzieła, wykonanego przez zespół rzeczywiście inteligentny i jakkolwiek młodociany, zdający sobie sprawę z celu oraz dróg, prowadzących do tego celu.

Opanowanie pamięciowe bez zarzutu, swoboda ruchów idealna, wybitna, zdolność wykreślenia efektów tak choreograficznej natury, jak również z dziedziny plastyki, poezji, nie gardząc komizmem, który był poważnie reprezentowany przez niektóre wykonawczynie ku pełnemu zadowoleniu publiczności wszelkiego wzrostu i wieku.

Słowa najszczerzego uznania należą się kierownictwu tej imprezy artystycznej s p. Kieranowską na czele za opracowanie i wyreżyserowanie oświełka, wiele pomysłowe kostjumy i nieprzeciętne pomysły w szczegółach, oraz prof. Heimbergerowi za b. piękne artystyczne dekoracje.

Teatr Miejski

Jutro premiera sztuki K. Mene p. t. „OBŁĘD” w obsadzie pp. Franklówna, Orlikówna, Pillati, Kubiński, Purzycki, Detkowski, Hajduga, Piwiński, Wasilewski, Wollejko saponiada się nadzwyczaj interesująco. Jest to sztuka obfitująca w momenty silnego napięcia dramatycznego, posiadająca kinematograficzną wprost barwność akcji, dzięki czemu trzyma widza w napięciu od początku do końca.

Sztuka ta obiegła wszystkie sceny europejskie z olbrzymim powodzeniem. W Paryżu pobila „Kobietę która zabija”, — grano 200 razy. Na naszą scenę wprowadza ją nowość p. K. Wichrowski.

Stał się cud pewnego razu...

Dziwy nad dziwami! Tak tylko określić można jutrzejsze widowisko fantastyczne w Teatrze Żołnierskim.

Do powodzenia „Kopciuszką” przyczyni się wielce zespół szkoły baletowej p. Traube, złożony z kilkunastu osób, który po raz pierwszy ukaże się na scenie „in corpore” i odtańczy w jaskini Baby Dalwo: taniec gnomów i fantazję klasyczną, a na balu dworskim w pałacu Króla Cwiczka walca Szopena, taniec indyjski i polkę komiczną.

Międzynarodowym widowiskiem będą występy świetnie zaśpiewanego chóru mieszanego złożonego z najlepszych słowików nadhordniaozańskich.

Niezwykłe efekty świetlne zamienią scenę w prawdziwy pałac z bajki.

Z pod ziemi wyrastać będą różne dobre duszy, które specjalnie na to przedstawienie dostały urlop z tamtego świata. Będą one pomagać w pracy sierotce Kopciuszki w wolnych chwilach wyrażać kozy.

Małe pociochy nasze cieszyć się będą widokiem żywych gołąbków, białych myszek, sów, psów i innych

stworzeń specjalnie do widowiska tego wytworzonych.

Jak widzimy, pomysłowemu kierownictwu Teatru Żołnierskiego udało się szczęśliwie rozwiązać problem połączenia teatru, kina, cyrku, spirytywizmu, kabaretu, opery i... menażerji!

Masz więc Grodno czegoś ochlać. A zatem—wszyscy jutro na premierę.

Wiec

W dniu jutrzejszym o godz. 3-iej popoł. w lokalu kina „Saturn” odbędzie się stosownie do zapowiedzi, Wiec byłych wojskowych. Przemawiać będą posłowie: Polakiewicz, Kościakowski i Łaszkiewicz. Wiec ze względu na cele jakie wysuwa, oraz argumenty przy pomocy których dąży do wypuszczenia świeżego powietrza w zatęchłą atmosferę życia polityczno-społecznego, budzi olbrzymie zainteresowanie.

Reduta papierowa

W sobotę d. 16 b. m. odbędzie się na Zamku reduta papierowa urządzona przez W. K. W. „Niemen”. Różne atrakcje, urządzone przez aranżerów, solidny bufet oraz gościnność gospodarzy dają zapewnienie przyjemnego spędzenia czasu.

Bractwo z W. K. W. choć lubi wodę, nie będzie nią gości częstowało.

A więc do zobaczenia na reducie papierowej.

Bal maskowy

W nadchodzącą sobotę 16 b. m. klub sportowy „Cresovia” urządza w hotelu „Royal” bal maskowy, na którym odbędzie się konkurs masek i pięknych nożek.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Wyciąg ze spozrzeń wojsk. stacyj meteorologicznych O. K. III.

| | | Cisnienie powietrza | Prędkość wiatru w m/s. | T.° najw. za dobę ubiegłą | T.° najn. za dobę ubiegłą | stan pogody za dobę ubiegłą |
|-----------|----------------|---------------------|------------------------|---------------------------|---------------------------|-----------------------------|
| Grodno | g. 18 | 767,0 | 2 | — | — | pogodnie mroz |
| | g. 21 | 768,0 | 2 | — | — | |
| | g. 7 dn. 16 l. | 769,0 | 8 | 4,1 | 20,9 | |
| Wilno | g. 18 | 769,3 | 4 | — | — | pogodnie mroz |
| | g. 21 | 771,3 | 8 | — | — | |
| | g. 7 dn. 16 l. | 772,3 | 4 | 16,0 | 19,0 | |
| Białystok | g. 18 | 761,1 | 3 | — | — | pogodnie mroz |
| | g. 21 | 764,1 | 4 | — | — | |
| | g. 7 dn. 16 l. | 765,2 | 1 | 14,0 | 11,0 | |

Cisnienie podane jest rzeczywiste—bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

Aleksander Łapin i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. styczeń 1926r. i zaległych.

Składajcie ofiary na

KUCHNIĘ DOBROczynności